

WŚCIEKLIZNA W POLSCE W 2024 ROKU – SYTUACJA EPIZOOTYCZNA

Marian Flis¹, Hubert Jaworski¹, Grzegorz Rytlewski²

¹ Katedra Etologii Zwierząt i Łowiectwa Wydziału Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

² Polski Związek Łowiecki, Zarząd Okręgowy w Gdańsku

Rabies in Poland in 2024 – the epizootic situation

The study presents the epizootic situation of rabies in Poland in 2024. During this period, rabies was diagnosed only in two provinces of southeastern Poland. The results indicate that free-living foxes remain the primary reservoir of the virus (70 % of all cases). Quite worrying is the fact that the increased incidence of companion and pet animals, whose share in the total pool of findings accounted for just over 20 %, is a notable trend. This situation may lead to an increase in the epizootic risk in this group of animals, as well as an epidemiological risk. Rabies was not found in bats, which had been quite common in this group of animals in previous years. Analysis of outlays incurred on annual oral immunization procedures, in light of the results of monitoring studies (vaccine uptake and seroconversion) on free-ranging foxes, indicates the necessity of their continuation in subsequent years, which should impact the epizootics and epidemiology of this disease and thus, public health safety.

Keywords: Rabies, epizootic situations oral immunization, fox, Poland.

Wścieklizna, której pierwsze wzmianki sięgają epoki brązu, wciąż jest poważnym problemem epizootycznym. Dotyczy to zarówno zwierząt dziko żyjących (głównie drapieżników), jak i zwierząt domowych. Dość istotny jest fakt, że przez długie lata objawy kliniczne osób chorych na wściekliznę utożsamiano z różnymi siłami nieczystymi, a takim osobom przypisywano opętanie (1, 2, 3, 4, 5). Przez wiele lat nie udało się zdiagnozować szczególnie tej jednostki chorobowej, dopiero na początku XIX wieku Zinke dokonał eksperymentalnej transmisji wirusa z psa na psa poprzez wtarcie w uszkodzoną skórę śliny pochodzącej od chorego zwierzęcia. Siedemdziesiąt pięć lat później Galatier na królikach wykonał serię pasażów wirusa. Po wykonaniu tych eksperymentów stwierdził o możliwości zabezpieczenia się przed tym groźnym wirusem, poprzez wcześniejsze dożylne podanie materiału zakaźnego. Eksperymenty te zakończone sukcesem przeprowadził na owcach. Wyniki tych pionierskich badań wykorzystał w swojej pracy Pasteur, który dokonał pierwszego w historii szczepienia człowieka przeciw wściekliźnie. Szczepienie to wykonano w 1885 roku u 9-letniego chłopca pogryzionego przez zakażonego psa (5).

Pierwsze działania zmierzające do eliminacji wścieklizny na terenie Polski podjęto po zakończeniu II wojny światowej, kiedy to nagminnie występowała ona u bezpańskich i wałęsających się psów, będąc rezerwuarem, a zarazem wektorem transmisji na zwierzęta domowe i ludzi. Obowiązkowe szczepienia psów wpłynęły dość istotnie na poprawę sytuacji epizootycznej, jednak wirus znalazł dość szybko nowy rezerwuuar w postaci dzikich zwierząt drapieżnych, głównie lisów. Począwszy od tego okresu głównym rezerwuarem wścieklizny na terenie naszego kraju pozostają lisy wolno żyjące, a w ostatnich latach także nietoperze (2, 6, 7, 8, 9). Przez wiele lat brak było możliwości zwalczania wirusa u zwierząt wolno żyjących, a podstawowym zabiegiem było tworzenie tzw. okręgów zapowietrzonych oraz aktywny odstrzał lisów przez myśliwych, celem ograniczenia liczebności i lokalnych zagęszczeń populacji. Jednak metody te były mało skuteczne, stąd też wzorem niektórych krajów europejskich w 1993 roku wprowadzono po raz pierwszy, w rejonie zachodniej części kraju, akcję doustnej immunizacji lisów w środowisku naturalnym. Wcześniej, bo już w 1978 roku, testowe szczepienia przeprowadzono w Szwajcarii, a w 1983 roku

Ryc. 1. Występowanie wścieklizny w Polsce według województw w 2024 roku.



w Niemczech. Wyniki tych pionierskich badań w zakresie możliwości uodpornienia lisów były na tyle obiecujące, że zaczęto je praktykować także w innych krajach europejskich (2, 8, 10, 12, 13, 14). Jednak po kilku latach wirus ponownie pojawił się u zwierząt dzikich, a przełomowym był rok 2002, kiedy to na terenie kraju stwierdzono 1214 przypadków wścieklizny u lisów wolno żyjących. W tym samym roku zabiegi doustnej immunizacji rozszerzono na cały kraj i są one w zależności od potrzeby prowadzone do chwili obecnej (15). Już po kilku latach rozwiązanie to okazało się bardzo efektywne, gdyż liczba przypadków wścieklizny spadła do kilku rocznie (16). Niemniej jednak do chwili obecnej nie udało się całkowicie wyeliminować wirusa. Cały czas występuje on w środowisku naturalnym, a co jakiś czas liczba przypadków gwałtownie się zwiększa i pojawiają się kolejne przypadki u zwierząt domowych lub towarzyszących (17, 18, 19).

Wścieklizna w Polsce w 2024 roku

Corocznie szczepienia prowadzone są jeden lub dwa razy w ciągu roku, a w sytuacji, gdy w danym województwie wirusa nie stwierdza się przez kolejne dwa lata, akcję wstrzymuje się. Pomimo generowania wysokich kosztów zabiegi te są z reguły skuteczne, a tym samym minimalizują możliwości rozwoju i transmisji wirusa na zwierzęta domowe oraz ludzi. Niemniej jednak co kilka lat wirus pojawia się zdecydowanie częściej niż w innych latach, czego potwierdzeniem

był rok 2021, kiedy to na terenie województwa mazowieckiego stwierdzono 100 przypadków wirusa, a w całym kraju w tym samym roku 108. W kolejnych dwóch latach liczba stwierdzeń wirusa była zdecydowanie niższa i wynosiła w 2022 roku 39 przypadków, a w 2023 łącznie 11 przypadków, z czego 6 u lisów wolno żyjących (2, 19).

Według danych Głównego Inspektora-tu Weterynarii w 2024 roku na terenie kraju łącznie stwierdzono 43 przypadki wścieklizny u zwierząt dzikich i domowych. Wśród tych przypadków 70 % dotyczyło lisów. Stwierdzono także dwa przypadki u jenotów oraz jeden u kuny i jeden u sarny. W okresie tym wściekliznę stwierdzano także u zwierząt domowych. Zdiagnozowano ją u dwóch psów, czterech kotów oraz trzy przypadki u bydła. Bardzo interesujący pozostaje fakt, iż nie zdiagnozowano wścieklizny u nietoperzy, co w latach wcześniejszych było dość powszechne. Geograficzny wzorec występowania wścieklizny w 2024 roku wskazuje, że występowała on tylko w dwóch województwach. Opisane przypadki zdiagnozowania w czterech powiatach województwa lubelskiego (hrubieszowski, krasnostawski, tomaszowski i zamojski) oraz czterech powiatach województwa podkarpackiego (brzozowski, jarosławski, lubaczowski i przemyski) (ryc. 1). W ujęciu poszczególnych miesięcy wściekliznę diagnozowano głównie w październiku (n=7), listopadzie (n=18) i grudniu (n=13). Dodatkowo po jednym przypadku odnotowania w lutym, kwietniu i sierpniu oraz dwa przypadki we wrześniu.



SHUTTERSTOCK

Prowadzone badania monitoringowe wykazały, że pobranie szczepionki przez lisy wynosiło 82,78 %, co należy uznać za wartość dość wysoką. Z kolei serokonwersja kształtowała się na poziomie wynoszącym 59,26 %, co jest zbliżone do tego z lat wcześniejszych. Szczepionki głównie zrzucały z samolotów, a łączny koszt zabiegów wynosił 65,4 mln złotych, z czego 1/3 to koszt zakupu szczepionki, a pozostała kwota to koszty jej dystrybucji w terenie z uwzględnieniem warunków środowiskowych i możliwości technicznych.

Konkluzja

Coroczne akcje szczepień prowadzone są na terenie niemal całego kraju nieprzerwanie od 2002 roku. Pomimo zróżnicowanych wyników badań monitoringowych z poszczególnych lat, w okresie szczepień liczba przypadków występowania wirusa u zwierząt dzikich i domowych zdecydowanie zmniejszyła się. Jednak wyjątkowo fluktuacyjny charakter stwierdzeń w poszczególnych rejonach kraju wskazuje, że stanowi ona nadal poważne zagrożenie dla zwierząt dzikich, a rok 2024 wskazuje, że również domowych. W ocenianym okresie wściekliznę diagnozowano tylko i wyłącznie w województwach południowo-wschodniej Polski, co jest potwierdzeniem, że wirus w tym rejonie cały czas jest obecny w środowisku naturalnym. Nie można też wykluczyć transgranicznych możliwości

transmisji wirusa z terenu Ukrainy, gdzie szczepienia profilaktyczne zwierząt dzikich prowadzone są nielicznie. Dość niepokojący jest fakt dużego wskaźnika zachorowań zwierząt towarzyszących i domowych, co może mieć wpływ na zwiększone ryzyko epidemiologii tej choroby. Ocena efektywności poprzez pryzmat kosztów wskazuje, iż w obecnych uwarunkowaniach środowiskowych, doustna immunizacja lisów jest zabiegiem koniecznym i pomimo utrzymującego się od kilku lat niezbyt wysokiego wskaźnika serokonwersji, dość wysokie koszty prowadzonych zabiegów nie powinny być przeszkodą w ich kontynuowaniu w kolejnych latach. ●

Piśmiennictwo

1. Ceballos N. A., Morón S. V., Berciano J. M., Nicolás O., Anzar López C., Juste J., Rodríguez Nevado C., Aguilar Setién Á., Echevarría J. E.: Novel Lyssavirus in bat. „Spain. Emer. Infect. Dis.”, 2013, 19 (5), 793-795.
2. Flis M.: Wścieklizna w Polsce w 2023 roku. „Życie Wet.”, 2025, 100, 66-69.
3. Nokireki T., Tammiranta N., Kokkonen U. M., Kantala T., Gadd T.: Tentative novel lyssavirus in a bat in Finland. „Trans. Emer. Dis.”, 2018, 65 (3), 593-596.
4. Satora M., Rudy A., Płoneczka-Janeczko K.: Aktualna sytuacja dotycząca zakażeń wirusem wścieklizny – czy należy obawiać się nietoperzy? „Życie Wet.”, 2018, 93 (5), 314-319.
5. Smreczak M.: Efekty doustnego uodparniania lisów przeciwko wściekliznie. [w:] Nauka łowiectwu cz. I. Kryzys zwierzyzny drobnej i sposoby przeciwdziałania. Wyd. Samorząd Województwa Mazowieckiego, Warszawa, 2007, 39-47.
6. Ridder B. A.: Weekly epidemiological record. World Health Organization, 2018, 16, 93, 201-220.
7. Mól H.: Od wścieklizny ulicznej psów do leśnej lisów. „Życie Wet.”, 2004, 79 (9), 502-505.

8. Flis M.: Rabies in Poland in 2010-2019. A new virus reservoir. „Bulg. J. Vet. Med.”, 2020, doi: 10.15547/bjvm.2363.
9. Gliński Z., Kostro K.: Zagrożenie zoonozami od zwierząt towarzyszących. Część I. wścieklizna, choroba ptasia, erlichioza, leptospiroza, kampylobakterioza, salmonelloza i listerioza. „Życie Wet.”, 2013, 88 (12), 1032-1037.
10. Rabies – Bulletin – Europe. Rabies Information System of WHO. <https://www.who-rabies-bulletin.org/site-page/control-rabies>.
11. Rupprecht C. E., Hanlon C. A., Hemachudha T.: Rabies re-examined. „Lancet Infect.”, Dis., 2002, 2 (6), 327-343.
12. Rupprecht C. E., Hanlon C. A., Slate D.: Oral vaccination of wildlife against rabies: opportunities and challenges in prevention and control. „Develop. Biol.”, 2004, 119, 173-184.
13. Cliquet F., Picard-Meyer E., Robardeto E.: 2014. Rabies in Europe: what are the risk? „Exp. Rev. Anti-infect. Ther.”, 2014, 12, 905-908.
14. Flis M., Grela E. R., Gugala D.: Efektywność doustnej immunizacji lisów wolno żyjących w ograniczaniu wścieklizny w latach 2011-2015. „Med. Wet.”, 2018, 74 (3), 203-208.
15. Flis M.: Sytuacja epizootyczna i epidemiologiczna wścieklizny w Polsce w latach 2002-2011 na tle dynamiki liczebności lisów wolno żyjących. „Życie Wet.”, 2013, 88 (8), 657-660.
16. Flis M., Rataj B.: Sytuacja epizootyczna wścieklizny w Polsce po 16 latach szczepień profilaktycznych lisów wolno żyjących. „Życie Weterynaryjne”, 2018, 93 (5), 312-314.
17. Flis M.: Wścieklizna w natarciu w aspekcie danych za rok 2021. „Mag. Wet.”, 2022, 5, 35-38.
18. Flis M.: Rabies in a local or global problem? Biology Tvarin. 23 Proceeding of the 1st Ukrainian-Polish Scientific Forum Agro-Bio Perspectives, 29-30 September, Lviv, Ukraine, 2021, 38.
19. Flis M., Czyżowski P., Beeger S., Rytlewski G., Piórkowski J.: Wścieklizna – powracający problem. [w:] Funkcjonowanie populacji zwierząt dzikich i towarzyszących w zmieniających się uwarunkowaniach środowiskowych i prawnych. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, 2024, 118-127.

Marian Flis, e-mail: marian.flis@up.lublin.pl